

# Piesi nadal w odwrocie

29 czerwca 2019

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił o zmianę przepisów tak, by piesi mieli pierwszeństwo, zanim wejdą na pasy. Powołuje się m.in. na zapisy w kodeksach drogowych państw Europy Zachodniej. Jego zdaniem zmniejszyłoby to liczbę potrąceń. Ministerstwo Infrastruktury rozwiewa jednak nadzieje – zmiany prawa nie będzie.

Pieszak powinien mieć pierwszeństwo już w momencie zasygnalizowania zamiaru przejścia przez pasy – tak twierdzi Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich. Jako argument podaje podobne rozwiązania prawne, które obowiązują we Francji, Norwegii czy Szwajcarii.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka o rozważenie zainicjowania zmiany Prawa o ruchu drogowym przez przyznanie pierwszeństwa pieszym, którzy oczekują na przejście przez jezdnię lub na nie wkraczają. Wystąpienie było efektem spotkań Adama Bodnara z przedstawicielami stowarzyszeń Miasto Jest Nasze i Piesza Masa Krytyczna. Obecnie, pieszy ma pierwszeństwo na jezdni, kiedy wejdzie na przejście. Ale nie wcześniej. Prawo o ruchu drogowym nakazuje zaś kierowcy zachowanie szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia. Nie odnosi się jednak do sytuacji, gdy pieszy zamierza wejść na przejście lub właśnie na nie wkracza.

W 2017 r. w Polsce doszło do 32 760 wypadków drogowych (w 25 proc. z udziałem pieszych). Śmierć poniosło 873 pieszych, a rannych zostało 7587. Do śmierci pieszego dochodziło w co piątym potrąceniu wskutek nadmiernej prędkości auta. Główną przyczyną potrąceń było nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu – wynika z danych Komendy Głównej Policji.

Zasada, że pieszy ma pierwszeństwo jeszcze przed wejściem na

przejście, obowiązuje w krajach skandynawskich i w większości państw Europy Zachodniej (we Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Austrii, Niemczech).

W Norwegii i we Francji kierowca ma obowiązek zatrzymania się przed przejściem nawet wtedy, gdy człowiek stojący w pobliżu nie wykazuje wyraźnego zamiaru przejścia przez jezdnię, a jedynie zbliża się do jezdni. Liczba wypadków z udziałem pieszych jest w tych krajach znacznie niższa niż w Polsce.

Źródło: [NowyObywatel.pl](http://NowyObywatel.pl)